GŁOS POMORSKI

Nr. 60 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **3.400.000**, w agenturach miejscowych miesięcznie **3 600.000** mkp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **3 686.000** mkp., wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **3.886.000** mkp. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 5.000.000 mkp., za granicę 6500000 mk. polskich lub ich wartośc walutowa, do Francji 18,— fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr.) do Anglji 5 shillingów, do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201193 Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 125.000 mk. w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 700.000 mk., wśród tekstu 500.000 mk., za tekstem 400.000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecone przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 12-go marca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Idziemy naprzód!

Pomorski Sejmik Wojewódzki.

II.

DYSKUSJA.

Wyłoniła się następnie dyskusja, w czasie której dorzucono wiele nowych punktów do wygłoszonych referatów.

Poseł Sieciński z Działdowa w swojem przemówieniu zaapelował do zebranych o współpracę z posłami na niwie chrześc.-demokratycznej.

Pan Kula z Nowego podniósł gorący apel pod adresem posłów pomorskich, aby mając dobro ogólne Rzeczypospolitej na cele pamiętali o potrzebach i warunkach rozwoju Pomorza. Mówca wystąpił energicznie przeciwko zatrudnianiu kobiet w urzędach, zwłaszcza gdy dzieje się to ze szkodą dla istotnie potrzebujących pracy, lub inwalidów, potępił panoszący się nawet na Pomorzu biurokratyzm oraz poruszył cały szereg bolączek politycznych, gospodarczych i administracyjnych.

Pan Kocieniewski z Chełmna m. in. poruszył fakt, iż zdarzają się często wypadki, iż wyrzuca się z urzędów funkcjonarjuszów — Polaków, a pozostawia się Niemców.

Pan Średzki poruszył niezmiernie ważną kwestję dla państwa i narodu naszego, a mianowicie kwestię morza Bałtyckiego, od którego zależną jest cała nasza polityka gospodarcza, rozrost i potęga państwa, a nawet nasz byt polityczny. Mówca domaga się, aby Chrześc. Demokracja w swej polityce na tę ważną kwestję baczniejszą poświęciła uwagę. Mówiąc o naszem położeniu gospodarczem, p. Średzki stanął na takiem stanowisku, że domagał się nawet konfiskaty powojennych majątków, a obrócenia ich na zakup akcyj Banku Polskiego.

W dyskusji zabierali głos jeszcze pp. Wilga, Zglenicki, Pawełczak i poseł Nowicki.

Jako ostatni zabrał głos referent główny p. poseł Chaciński, który na początku swego przemówienia, mówiąc o różnicach dzielących poszczególne dzielnice Polski zaznaczył, iż jeżeli wogóle można na podobny temat dyskutować, to mieszkańcy Pomorza najwięcej zrażeni są do Małopolski. Tam wyrósł bowiem socjalizm, tam nurtowały różne niejasne wpływy polityczne, tam zrodziła się fałszywa idea o odbudowie Polski, znana pod nazwą „polityki enkaenowskiej“, tam wyszły przeciw Rosji legjony Piłsudskiego i tam też padły ostatnio bratobójcze strzały, uśmiercające naszych dzielnych żołnierzy polskich. Rzecz jasna, że nie dotyczy to ogółu ludności Małopolski, jedynie tylko mniej lub większej garstki prowodyrów służących niegdyś Habsburgom, dzisiaj Niemcom i żydom.

W pewnym związku z powyższą kwestją, mówca wspomniał o stosunkach w ministerstwach i ważniejszych urzędach, rozsianych po całym kraju. Ani poprzedni rząd narodowy, ani obecny p. Grabskiego niema jeszcze zupełnie wolnej ręki w działaniu, gdyż ministerstwa te i urzędy do dziś dnia nie są jeszcze oczyszczone zupełnie od elementów, tamujących działania rządu na korzyść kraju.

Referent, odpowiadając na pytanie, dlaczego inteligencja nie skupia się masowo przy Chrześc. Dem., zaznaczył, że stronnictwo to dla ludzi ambitnych żadnego nie przedstawia interesu, gdyż nie dążąc wyłącznie do władzy, żadnych stanowisk ani synekur nie rozdziela.

Wyjaśniając przyczyny, dla jakich Chrześc. Dem. poszła przy wyborach razem z Nar. Dem., poseł Chaciński dodał, iż stronnictwo nasze winno mieć silną i sprężystą organizację, aby przy wyborach mogło ewentl. pójść i samodzielnie. Z drugiej strony jednak rozsądny kompromis jest nieraz potrzebny i stanowi pewnego rodzaju dowód elastyczności stronnictwa.

Co do kwestji morza Bałtyckiego zaznaczył mówca, że myśl polska musi koniecznie iść w tym kierunku. Prowadzić musimy raczej politykę Piastów niż Jagiellonów. Co do Pomorza, to państwo usunąć musi wszelk. braki administracyjne i gospodarcze i inne, aby ludność tych terenów niczem nie zrażona do naszego kraju, poszła murem za Polską, jeżeliby kiedykolwiek ten nasz dostęp do morza miał zostać zagrożony.

Konstytucja — zdaniem mówcy — nie jest wcale zastosowana do potrzeb naszego obecnego życia politycznego i gospodarczego. Musi zostać ona w wielu punktach zmieniona. Przedewszystkiem rozchodzi się o wzmocnienie władzy wykonawczej. Zmian tych dokonać może dopiero przyszły Sejm.

W sprawie inwalidzkiej złożył mówca wyjaśnienie, że polepszenie inwalidów polepszy się, skoro tylko zasoby finasowe państwa na to pozwolą. Chrześc. Demokracja ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby rząd zabrał się jaknajrychlej do załatwienia tej sprawy.

* * *

Po ukończeniu dyskusji zebrani uchwalili udzielić zarządowi Pom. Rady Wojew. absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów. Wybrano 32 członków i tyleż zastępców do Pom. Rady Wojewódzkiej, która w nowym składzie już, po przerwie obiadowej, odbyła swoje pierwsze posiedzenie konstytucyjne.

Przed ukończeniem Sejmiku przyjęto jeszcze rezolucje, których treść podaliśmy w numerze wczorajszym „Głosu Pomorskiego.“

Sejmik zamknął poseł Marciniak, życząc zebranym delegatom i członkom owocnej pracy w roku bieżącym dla dobra tej wzniosłej idei chrześc.-demokratycznej.

Wielka Akademja Poselska.

W wielkiej sali Hotelu Warszawskiego odbyła się z okazji Sejmiku Wojewódzkiego, wielka Akademja Poselska, która oprócz wszystkich uczestników Sejmiku zgromadziła około 500 uczestników.

REFERAT POSŁA ROKOSOWSKIEGO.

Poseł Rokosowski w pierwszej części swego referatu omówił sprawę naszych mniejszości narodowych. Zaznaczył, że wszystkie mniejszości, które w życiu pozawyborczem nic nie łączy razem, połączyła przy ostatnich wyborach nienawiść do Polski.

W dalszych słowach mówca szeregiem przykładów zakwestjonował polskość PPS., która w 100 wystąpieniach sejmowych i politycznych 60 razy zajmuje stanowisko przeciwpolskie. Niema obecnie dwuch zdań, że socjalizm owiany jest prądami germanofilskiemi i prowadzony na pasku żydowskim. Już przed wojną przecież było wiadomem, że poseł Daszyński jeździł do Berlina po dyrektywy i że krakowski „Naprzód“ wydawany był za pieniądze niemieckie. Przy tej sposobności poseł Rokosowski skreślił całą działalność p. Piłsudskiego, wypływającą z jego ideologji socjalistycznej. Socjaliści — jak to wykazały liczne przykłady — idą nieraz wbrew interesom robotnika. Dość wspomnieć znaną aferę cukrową p. Moraczewskiego, który cukier przeznaczony dla robotnika puścił na pasek, dość wymienić osławiony wniosek podpisany i przez socjalistów, żądający wypłacenia kilku lekko poturbowanym żydom 500 miljonów (w lecie ub. r.) mk., co odbiłoby się przecież i na podatkach płaconych przez robotnika.

Wspomniał też mówca o innych partjach, jak n. p. o „Wyzwoleniu“, które swego czasu żądało języka żydowskiego w szkołach, o N. P. R., która zawsze prawie idzie ręka w rękę z żydowską lewicą, a swego czasu zwalczała nawet p. Korfantego, znanego działacza narodowego, wybranego przez cały naród na premjera.

Niezapomniał też mówca wspomnieć o machinacjach lewicy w kierunku obalenia ub. rządu narodowego, omówił krótko znaną secesję w obozie „Piasta“ i napiętnował wypadki krakowskie, w których robotnik, podburzony przez socjalistów, dopuścił się zbrodni bratobójczej.

„Reasumując to wszystko — mówił referent — dojść musimy do przekonania, że Polska ostać się może jedynie jako mocarstwo silne, jako państwo narodowe. Jak liczne przykłady wykazały, Chrześc. Dem. nie dąży bynajmniej do zagarnięcia władzy, dba jedynie o dobro ogólne kraju, o dobro Polski narodowej“.

REFERAT POSŁA DYMOWSKIEGO.

Następny referat wygłosił poseł Dymowski, który już na wstępie podkreślił mocno, że rozwój państw zależy od ufundowanych silnie podstaw gospodarczych W

Polsce niestety 84 proc. handlu, 93 proc. przemysłu i 54 proc. rzemiosła znajduje się w rękach obcych, przeważnie żydowskich. Wrogowie nasi wiedzą więc doskonale, gdzie leży źródło ich siły, która wyzyskują na szkodę państwa polskiego.

Poseł Dymowski podał następnie smutne niestety liczby, tyczące się zażydzenia miast polskich i zaznaczył, że 52 proc. majątku narodowego znajduje się w rękach obcych. W dalszych wywodach natomiast zwrócił referent uwagę na te bogactwa, jakie posiada Polska, mając nietylko nieprzebrane dary natury, ale robotnika pracowitego i inteligenta o bystrym, lotnym umyśle, jakiego nam niejednokrotnie zazdrości zagranica. Przy tych wielkich atutach Polska mimo wszystko może śmiało być wielkiem i potężnem państwem.

Mówca wyliczył dalej wszystkie błędy naszej skarbowości od pierwszej chwili naszego istnienia. Zaś wszystkie wysiłki ku naprawie skarbu tamowali żydzi, którzy robiąc wspaniałe interesy na ruinach naszego pieniądza, nie chcieli dopuścić do uzdrowienia skarbu.

„Na polskiej ziemi — kończył swój referat poseł Dymowski — Polacy winni być panami. Chcąc to osięgnąć, zdobyć trzeba mocny i niewzruszony majątek narodowy aby tym sposobem zabezpieczyć się od szkodliwych nam zamiarów naszych wrogów. Od nas jedynie zależy, czy Polska będzie państwem potężnem, a może być niem śmiało, jeżeli zdobędzie silne podstawy materjalne."

PRZEMÓWIENIE PREZESA KLUBU CHRZEŚC. DEM. POSŁA CHACIŃSKIEGO.

Na zakończenie zabrał głos pos. Chaciński, prezes klubu sejmowego Chrześc. Dem. Mówca, przywitany już na wstępie oklaskami, zobrazował w pierwszych słowach to niebezpieczeństwo, jakie nam grozi na terenie międzynarodowym przez dążenie do rewizji traktatów, zabezpieczających granice Polski. Chcąc więc zachować naszą niepodległość, starać się przedewszystkiem musimy o to, aby życie polityczne w Polsce normalnym toczyło się torem. A tak niestety nie jest. Ludność w Polsce zniechęcona jest do przywódców stronnictw, do Sejmu, a nawet do samego rządu, a przyczyna tego jest, że nikt dotąd nie brał na serjo odpowiedzialności za kierowanie państwem.

Dopóki więc będziemy terenem walk partyjnych, dopóki nie zdobędziemy się na silną wolę w kierunku zrealizowania raz powziętych projektów dopóki nie przeprowadzimy sanacji skarbu, dopóty Europa nie przestanie nas lekceważyć. Zbliża się obecnie chwila, w której Polska zdać musi egzamin, czy ostać się pragnie jako państwo. Przedewszystkiem zmienić się muszą metody i większa być musi odpowiedzialność za rządy.

Chrześc. Demokracja unikając demagogji, pragnie być w tej poważnej chwili czynnikiem pojednawczym i umiejętną taktyką wywierać na terenie sejmowym korzystne dla państwa i narodu wpływy.

* * *

Zebrani gorące słowa posła Chacińskiego, jak i wywody innych posłów przyjeli burzliwemi oklaskami, dziękując im w ten sposób za uroczysty wieczór Chrześc. Demokracji, spędzony pod hasłem troski o dobro ogólne naszej Rzeczypospolitej.

Telegramy.

Anglja naprawić chce reputację Ligi Narodòw.

Genewa, 10. 3. (Pat.) Lord Parmorr udzielił korespondentowi Havasa wywiadu, w którym leader rządu Mac Donalda w izbie lordów powiedział co następuje:

Rząd i społeczeństwo Anglji popierają Ligę Narodów. Wobec rozpoczynających się między sojusznikami rokowań w sprawie rozbrojenia i odszkodowań, Anglja nie myśli przez wysuwanie nowych spraw utrudniać sytuacji. Anglja udzieli we wrześniu odpowiedzi na projekt wzajemnego zabezpieczenia. Nakoniec lord Parmoor zaznaczył, że pogłębić i wzmocnić znaczenie Ligi, to znaczy uczynić ją uniwersalną i pozyskać dla niej opinję publiczną międzynarodowego ogółu.

28. Sesja Ligi Narodów.

Genewa, 10. 3. (Pat.) Dziś rano rozpoczęła się pod przewodnictwem przedstawiciela Urugwaju Guaniego 28. sesja Rady Ligi Narodów. Na obecnej sesji Anglję reprezentuje lord Parmoor, Belgję — Melot, zast. Hymansa, który objął tekę spraw zagr. w gab. Theunisa, Brazylję — Souza Dantas, Hiszpanję — Quinones de Leone, Francję — Hannotaux, Włochy — Salandra, Japonję — Ishi, Szwecję — Branting i Czechosłowację — poraz pierwszy Benesz.

W dniu dzisiejszym odbyło się tylko poufne posiedzenie w sprawach administracyjnych i finansowych. Następcą Francuza Noblemaire na stanowisku członka komisji kontrolnej jest Revelaud. Publiczne posiedzenie Rady odbędzie się we wtorek o godz. 10 rano. Referentem do spraw gdańskich jest Quinones de Leone, do spr. Kłajpedy — Guani, do spraw rokowań polsko-niemieckich, dotyczących obywatelstwa — Souza Dantas, w sprawie Jaworzyny — Quinones de Leone.

Venizelos usuwa się z życia politycznego.

Ateny, 10. 3. (Pat.) Venizelos przed opuszczeniem Grecji wystosował do dziennikarzy greckich pismo, w którem wyraża swoje rozgoryczenie z tego powodu, że nie miał sposobności przysłużyć się ojczyźnie. Monarchiści — zaznaczył w swem piśmie Venizelos — oskarżają go, że doradzał wykonanie egzekucji na ministrach ostatniego gabinetu, republikanie zaś o to, że nie chciał dość energicznie podtrzymać ich stanowiska. Venizelos postanowił przeto usunąć się z życia politycznego.

Mianowania.

Warszawa, 10. 3. (Pat.) P. Prezydent Rzplitej podpisał nominację prokuratora Juljana S i e n n i c k i e g o na podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Senat francuski a pełnomocnictwa dla rządu.

Paryż, 10. 3. (Pat.) Jak się dowiaduje Havas, większość senatorów usposobiona jest przychylnie dla całokształtu projektów finansowych. Niektórzy wszakże członkowie senatu wahają się co do przyjęcia ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu, odrzuconych przez komisję. Poszukiwana jest obecnie formuła kompromisowa która będzie polegała przypuszczalnie na tem, że rządowi przysługiwać będzie swoboda inicjatywy co do zarządzeń ekonomicznych, parlament jednak byłby w każdym poszczególnym wypadku zawiadomiony tegoż dnia o powziętych decyzjach, wobec czego prawo kontroli parlamentu nie byłoby naruszone. Podobna formuła zjednałaby niewątpliwie wahających się senatorów. Należy przypuszczać, że rząd formułę tę przyjmie.

W przededniu rozwiązania parlamentu niemieckiego.

Berlin, 10. 3. (Pat.) Dziś po południu kanclerz konferował z przedstawicielami czterech partji rządowych w sprawie sytuacji parlamentarnej. Zarówno gabinet, jak i partje rządowe wypowiedziały się za rozwiązaniem parlamentu niemieckiego jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Hymn gdański bez nut.

Gdańsk, 10. 3. (Pat.) Akcja, zainicjowana przez senat gdański celem stworzenia specjalnego hymnu państwowego Gdańska skończyła się narazie zupełnem fiaskiem. Na podstawie głosowania urzędowego w tej sprawie senat orzekł, że żaden z nadesłanych utworów nie spełnił warunków konkursu.

Kampanja wyborcza w Nadrenji.

Düsseldorf, 10. 3. (Pat.) Rozpoczęła się tu kampanja wyborcza. Komitet „Polenbund" odrzucił wszelkie propozycje łączenia się z partjami niemieckiemi oraz wezwał Polaków do głosowania na rodaków.

O bezpośrednią komunikację kolejową miedzy Niemcami a Rosją.

Królewiec, 10. 3. (Pat.) Pełnomocnik sowieckiego komisarjatu dla spraw komunikacyjnych udaje się do Berlina celem prowadzenia rokowań w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy Rosją a Niemcami.

Theunis próbuje utworzyć gabinet.

Paryż, 10. 3. (Pat.) Według otrzymanych tu z Brukseli wiadomości, Theunis będzie próbował dziś jeszcze utworzyć gabinet.

Kalif zamierza pozostać w Szwajcarji.

Paryż. (AW.) Kalif wyraził życzenie osiedlenia się na stałe nad jeziorem genewskim. Prócz opieki władz szwajcarskich pewną rolę w tej decyzji odegrało podobieństwo krajobrazu nad Lemanem do krajobrazu nad Bosforem. Cały majątek Kalifa wynosi obecnie 16.000 funtów angielskich, które wręczono mu przed wyjazdem.

Większość greckiego korpusu oficerów za republiką.

Berlin, 10. 3. (Pat.) Według doniesień z Ateny, znaczna większość korpusu oficerskiego jest za natychmiastowem proklamowaniem republiki.

*

Londyn, 10. 3. (Pat.) Obiega tu pogloska, że w kwietniu odbędzie się konferencja międzysojusznicza.

*

Paryż, 10. 3. (Pat.) Według informacji „Petit Parisien" bank francuski uzyskał znaczne kredyty zagraniczne, co bezwątpienia bardzo dodatnio wpłynie na kurs franka francuskiego.

*

Genewa, 10. 3. (Pat.) Rozpoczynająca się 28-ma sesja Rady Ligi Narodów obradować będzie prawdopodobnie co tydzień. W posiedzeniach Rady w miejsce Roberta Cecila weźmie udział lord Parmoor. W obradach weźmie także poraz pierwszy udział Benesz.

*

Moskwa, 10. 3. (Pat.) Były dyrektor banku przemysłowego Krasnoszczeków został skazany na 6 lat więzienia.

*

Monachjum, 10. 3. (Pat.) Prasa bawarska zaprzecza doniesieniom, jakoby Kahr udał się do Szwajcarji dla uniknięcia przesłuchania w procesie Hittlera i jakoby ustąpił ze stanowiska prezydenta regencji Bawarji górnej.

*

Genewa, 10. 3. (Pat.) Przybyli tu delegaci Polski na obecną sesję, pos. Skirmunt, pos. Modzelewski i dyrektor departamentu politycznego Kozmiński.

O przyspieszenie subskrypcji na akcję Banku Polskiego.

W poniedziałek w południe odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem ministra Przemysłu i Handlu p. J. Kiedronia przy udziale p. wiceministra skarbu Klarnera konferencja z delegatami sfer gospodarczych Polski w sprawie przyspieszenia subskrypcji na akcje Banku Emisyjnego.

Po przemówieniu p. ministra Kiedronia zwrócił się do zebranych z apelem w sprawie czynnego udziału w subskrypcji na akcje Banku Polskiego, p. wiceminister skarbu Klarner zobrazował stan, w jakim znajduje się w chwili obecnej akcja zapisów na akcje Banku Polskiego i uprzedził, że sprawa ewentualnego przesunięcia terminu zapisów nie powinna mieć miejsca, gdyż sprawa Banku Emisyjnego już dostatecznie w społeczeństwie dojrzała. W sprawie powyższej odbędzie się w końcu tygodnia u p. premjera Grabskiego konferencja z przedstawicielami sfer gospodarczych, na której premjer spodziewa się przedstawienia mu przez deleg. po porozumieniu się z odnośn. grup. przem. i handlu konkretn. danych co do ilości zapisów na akcje. P. wiceminister zaznaczył przytem, że będą stosowane dla subskrybentów pewne ulgi, narazie jednak chodzi o orjentację co do ogólnych zapisów przemysłu handlu i rzemiosła na akcje Banku Emisyjnego.

Wszyscy mówcy jednogłośnie dali wyraz zrozumienia potrzeby jaknajszybszego założenia Banku Emisyjnego, jako korony sanacji skarbu i wszyscy wyrazili pełną gotowość poparcia ze swej strony powyższej akcji. Przyczyn zbyt wolnego tempa subskrypcji należy — zdaniem przedstawicieli sfer gospodarczych — dopatrywać się w braku środków obrotowych i w braku kredytu co jest wynikiem zmienionej polityki kredytowej P. K. K. P. i P. K. O., które to instytucie, zamiast usilnie popierać kredytami przemysł handel i rzemiosło, zwłaszcza wdobie przesilenia gospodarczego popierają współdzielnie, związki zawodowe itp. Zwrócono również uwagę na niewłaściwe drażnienie sfer gospodarczych przez urząd do walki z lichwą i częste nakładanie niesłuszne ogromnych kar, czem uniemożliwia się akcję w kierunku subskrypcji. Zdaniem mówców, urząd do walki z lichwą psuje to, co rząd przez sanację pragnie przeprowadzić. Podkreślono przytem ciężki stan, w jakim znajduje się obecnie przemysł, którego odrobina lepszej konjunktury jest tylko chwilowa (przed sezonem wiosennym). Przemysłowi temu rząd powinien przyjść wszystkimi możliwymi środkami z jaknajwydatniejszą pomocą udzieleniem wszelkiego rodzaju kredytów, co ogromnie odbije się m. in. na akcji zapisów na Bank Emisyjny. Z przemówień niektórych przedstawicieli sfer gospodarczych wynika, że prowadzona jest przez nie poważna propaganda na rzecz Banku Emisyjnego. Ze względu na ciężką sytuacje obecną w związku z brakiem środków obrotowych, obecni wyrazili żądanie przesunięcia terminu zapisów na akcje.

P. minister Kiedroń w przemówieniu swojem końcowem dał wyraz szczeremu zadowoleniu z opinji świata gospodarczego w sprawie Banku Emisyjnego i stwierdził z zadowoleniem, że wświadomości publicznej dokonywa się poważny zwrot na korzyść przem. i handlu, które powinny w Polsce jako państwo o mocarstwowem stanowisku zająć poczesne miejsce. Co do przesunięcia terminu subskrypcji, p. minister oświadczył się przeciwko temu ze względu na prestige państwa zwrócił się z gorącym apelem, aby sfery gospodarcze zdobyły się na stanowczy wysiłek w sprawie Banku Emisyjnego, gdyż w przeciwnym razie dadzą świadectwo niepowodzenia Banku, co może być źle zrozumiane zarówno przez społeczeństwo własne jak i zagranicę.

Na wniosek prezesa p. Natansona została przyjęta następująca rezolucja: Przedstawiciele życia gospodarczego, przybyli na wezwanie p. ministra przemysłu i handlu w dniu 10 marca br. w sprawie subskrypcji na akcje Banku Polskiego uchwalili rezolucję następującą: 1) wszyscy bez wyjątku oświadczają że mają całkowite zrozumienie ciażącego na nich obowiązku względem państwa i społeczeństwa, obowiązku przyczynienia się do powstania Banku Polskiego co zresztą leży w ich bezpośrednim interesie; 2) że akcja subskrypcyjna nie rozwinęła się należycie dotychczas jedynie z powodu braku środków; do tego przyczynia się kryzys w przemyśle i handlu i jednocześnie wstrzymanie przez PKKP. operacji lombardowych, jak również wypowiedzenie przez tę instytucje kredytów na dzień pierwszego kwietnia 1924 roku; niezależnie od tego przyczynia się do tego również ograniczenie działalności PKKP. oraz wymaganie, aby deklaracie na akcje zostały całkowicie opłacone do końca marca; Zwrócono również uwagę na bardzo dotkliwie odczuwane zwłaszcza przez drobny handel represje często nieuzasadnione ze strony komisji do walki z lichwą i spekulacją: 3) że pomimo tych przeszkód będą czynione dalsze usiłowania, aby wnajbliższym czasie zapisy zostały dokonywane możliwie w największym zakresie; 4) że jednak w interesie sprawy leży, aby p. minister przemysłu i handlu zeachciał porozumieć się z p. ministrem skarbu w celu możliwie niezwłocznego usunięcia przeszkód wyżej wymienionych co jest zresztą nietylko konieczne w celu przyspieszenia subskrypcji na akcje Banku, ale i w interesie utrzymania na dotychczasowem poziomie życia gospodarczego i uniknięcia przez to bezrobocia, grożącego warstwom robotniczym.

Z posiedzenia Rady Ministrów.

Warszawa, 10. 3. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 10 marca 1924 r. powzięła następujące uchwały: 1) na wniosek p. ministra skarbu powołano komisję międzyministerjalną do zbadania stanu zobowiązań i wierzytelności prywatno-prawnych skarbu państwa: 2) projekt ustawy o karaniu przestępstw skarbowych; 3) projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o powiększeniu emisji serji II. 6-procentowych złotych bonów skarbowych do łącznej kwoty 45 miljonów złotych; 4) rozporządzenie o rozszerzeniu granic miasta Brześcia Kujawskiego w powiecie włocławskim; 5) rozporządzenie o rozszerzeniu granic miasta Rychwała w powiecie konińskim; 6) na wniosek p. ministra spr. zagr. zatwierdzenie deklaracji w sprawie uznania prawa do bandery państw pozbawionych wybrzeża morskiego, podpisana w Barcelonie dnia 20 kwietnia 1921 r.; 7) wycofanie ze Sejmu na wniosek p. min. rolnictwa i dóbr państw. projektu ustawy o opłatach od kart łowieckich; 8) projekt ustawy o odroczeniu terminu wejścia w życie ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej w woj. poznańskiem i pomorskiem; 9) projekt ustawy o dniach świątecznych; 10) projekt ustawy o nie podlegających działaniu ustawy karnej-skarbowej w naruszeniach przepisów o opłatach stemplowych i pokrewnych daninach publicznych.

Dalej uchwaliła Rada Min. ustawę w sprawie zabezpieczenia odpoczynku pracownikom najemnym w niedzielę oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok — 1 stycznia, Trzech Króli — 6 stycznia, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie Boże Ciało, św. Apostołów Piotra i Pawła — 29 czerwca, Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny — 15 sierpnia, Wszystkich Świętych — 1 listopada, Niepokalane Poczęcie Najśw. Marji Panny — 8 grudnia i pierwszy dzień Bożego Narodzenia — 25 grudnia. Święta: Trzech Króli, Wniebowstąpienia Pańskiego św. Piotra i Pawła, Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny, Wszystkich Świętych i Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny mogą być zastąpione w zakładach pracy, w których pracownicy należą w większości do wyznania nie rzymsko-katolickiego przez nie mniejszą liczbę dni świątecznych uznanych przez wyznanie większości pracowników za obowiązujące.

Uchwalono projekt ustawy odraczającej termin wprowadzenia w życie ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej w województwach poznańskiem i pomorskiem ze względu na to, że ustawa ta nie może zastąpić w danej chwili szczegółowych i związanych w jednąlogiczną całość przepisów o zaopatrzeniu ubogich, które obowiązują dotychczas w b. dzielnicy pruskiej. Równocześnie projekt upoważnienia ministra pracy i opieki społ. do wydania rozporządzeń rozciągających niektóre przepisy ustawy o opiece społecznej na obszar województw poznańskiego i pomorskiego oraz do uchylania innych przepisów na terenie powyższych województw.

Ordynacja wyborcza dla miast

Projekt ustawy.

W komisji administracyjnej Sejmu znajduje się projekt ordynacji wyborczej dla gmin miejskich, z którego podajemy najważniejsze postanowienia:

Artykuł pierwszy postanawia, że wybory do rad miejskich mają się odbywać na podstawie powszechnego, tajnego i bezpośredniego systemu głosowania oraz stosunkowego rozdziału mandatów. Zasadniczo każdy wyborca ma prawo do oddania jednego głosu. W pewnych wypadkach przysługuje jednak prawo do oddania głosu dodatkowego, a mianowicie jeżeli wyborca

1) żyje w prawnie zawartym związku małżeńskim lub stanie wdowim, a posiada czworo lub więcej dzieci własnych lub adoptowanych.

2) jeżeli zajmuje w państwowej lub samorządowej administracji stanowisko z wyboru lub nominacji;

3) jeżeli brał udział w kampanji wojennej w polskiej armji regularnej lub w formacjach ochotniczych, albo został zaliczony do weteranów polskich, względnie utracił w polskich formacjach wojskowych małżonka lub dziecko;

4) jeżeli włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Każdy z tych warunków uzasadnia prawo do jednego głosu dodatkowego z tem ograniczeniem, że wyborca mimo posiadania większej ilości warunków, ma prawo do oddania razem z głosem zasadniczym najwięcej czterech głosów. Każda gmina stanowi jeden terytorjalny okręg wyborczy.

Wybory do rady miejskiej zarządza się w dniu 15 sierpnia ostatniego roku urzędowania rady ustępującej. Zarządza je władza nadzorcza I-szej instancji, właściwej dla danej kategorji miast. Władza ta wyznacza jednocześnie komisarza wyborczego (z reguły przełożony magistratu lub jego zastępca), zastępcę komisarza, oraz określa liczbę radnych.

Wybory przeprowadza utworzona w każdej miejscowości główna komisja wyborcza, jeżeli zaś miasto podzielone zostało na obwody głosowania należy również utworzyć miejscowe komisje wyborcze. Główną komisję organizuje w ciągu dni 8-miu po zarządzeniu wyborów komisarz wyborczy, jako jej przewodniczący. Komisja ta składa się prócz przewodniczącego: z 4 członków w miastach liczących 40 000 mieszkańców, z 6-ciu do 120 000 mieszkańców, a z 8-miu w innych miastach.

Połowę członków komisji wyborczej i ich zastępców wybiera rada miejska, drugą połowę mianuje komisarz. Jest to godność honorowa, od której nikt nie może się bez ważnych przyczyn uchylać.

W razie podziału miasta na obwody głosowania, powołuje główna komisja najpóźniej 12-go dnia po zarządzeniu wyborów miejscowe komisje wyborcze dla każdego okręgu, złożone z 5-ciu członków wyznaczonych przez komisję główną.

Obowiązkiem magistratu jest utrzymywać stale w ewidencji członków gminy którym przysługuje prawo wybierania do rady miejskiej. W odnośnych spisach winny być wyszczególnione tytuły uzasadniające głosy dodatkowe.

Najpóźniej 10-go dnia po zarządzeniu wyborów magistrat doręcza głównej komisji listy wyborcze, podpisane przez burmistrza względnie prezydenta, a do 14-go dnia po zarządzeniu wyborów komisja główna ogłasza je publicznie w mieście. Listy wyborców mają być wyłożone do przeglądnięcia w lokalu głównej komisji wyborczej.

Wyborcy mają prawo zgłaszać najpóźniej do dnia 24-go włącznie po zarządzeniu wyborów na ręce przewodniczącego głównej komisji wyborczej listy kandydatów na radnych. Liczba kandydatów w listach nie jest ograniczona, winna wszakże wynosić najmniej dwa razy tyle kandydatów ile wynosi liczba radnych, mających być wybranymi.

Każda liczba kandydatów powinna być podpisana przez odpowiednią liczbę wyborców, a mianowicie: przez 30 wyborców w miastach liczących do 6.000 mieszkańców, 40 w miastach od 6—30 tysięcy mieszk., 50 w miastach od 30—60 tys. mieszk., 70 w miastach od 60—120 tys. mieszk., przez 100 wyborców w innych miastach. Zgłaszane listy otrzymują numery porządkowe, poczynając od 1 według kolejności składania.

Jeden z podpisanych na liście wyborców występuje jako pełnomocnik do porozumiewania się z główną komisją wyborczą. Winien on złożyć na ręce przewodniczącego komisji pisemne oświadczenie każdego z kandydatów, że zgadzają się na umieszczenie swego nazwiska na liście. Przewodniczący głównej komisji wyborczej bada, czy zgłoszone listy kandydatów odpowiadają wymogom ustawy i o wadach lub brakach zawiadamia pełnomocnika listy. Jeżeli wskazane wady nie zostaną usunięte w ciągu 3 dni po zawiadomieniu o nich pełnomocnika, wówczas główna komisja wyborcza orzeka nieważność całej listy lub poszczególnych kandydatur. Od tej decyzji głównej komisji wyborczej niema odwołania.

Najpóźniej 39-go dnia po zarządzeniu wyborów główna komisja ogłasza w mieście listy kandydatów, dzień głosowania i lokale, w których głosowanie ma się odbyć. Głosowanie winno się odbyć w pierwszą niedzielę po upływie nie mniej jak 7 dni od dnia ogłoszenia wyborów.

Obliczenia oddanych głosów dokonuje komisja wyborcza zaraz po ukończeniu wyborów. Następnie przystępuje główna komisja wyborcza do podziału mandatów między listy kandydatów. W tym celu należy podzielić sumę wszystkich oddanych ważnych głosów przez liczbę mandatów, przypadających na dane miasto. Otrzymana w ten sposób liczba bez ułamka jest dzielnikiem wyborczym. Następnie należy podzielić liczbę ważnych głosów, oddanych na każdą listę kandydatów przez dzielnik wyborczy. Każda lista otrzymuje tyle mandatów, ile razy dzielnik wborczy mieści się w liczbie głosów oddanych na daną listę bez uwzględnienia ułamka. O ile nie wszystkie mandaty zostaną w ten sposób rozdzielone pozostałe przyznaje się po jednym tym listom, których ilorazy mają największe ułamki.

Sposób podziału mandatów objaśnia przykład następujący: W danej miejscowości na wszystkie listy oddano razem 1500 ważnych głosów, z tego na listę 1 — 100, na listę 2 — 500 na listę 3 — 900 głosów. Miasto wybiera 12 radnych. Dzieli się więc 1500 przez 12 i otrzymuje się iloraz: 125. Przez otrzymany iloraz (125) dzieli się liczby 100, 500, 900. Lista pierwsza mandatu nie otrzymuje, lista druga otrzymuje 4 mandaty, a 3-cia — 7 mandatów. Wolny jest 1 mandat — otrzymuje go lista pierwsza, jako mająca największy ułamek (100/125). Związane listy kandydatów uważa się przy podziale mandatów za jedną listę kandydatów.

Najpóźniej w 7 dni po ukończeniu głosowania przewodniczący głównej komisji wyborczej, ogłasza rezultaty wyborów podając: ogólną liczbę oddanych ważnych głosów, liczbę ważnych głosów, oddanych na poszczególne listy kandydatów, wreszcie nazwiska radnych, wybranych z każdej listy.

Odwrót Mac Donalda od socjalizmu.

W czasie meetingu, zwołanego przez Radę wolnych kościołów w Brighton, wygłosił Mac Donald mowę, której ciekawsze ustępy brzmiały: „Wezwani jesteśmy siłą wypadków do przystosowania naszej wiary chrześcijańskiej do warunków nowego życia społecznego. Umysły chrześcijańskie muszą przygotować się do konieczności szukania rozwiązania zagadnienia pauperyzmu. Przedmiotem studjów tych powinna być jakakolwiek wielka koncepcja przebudowy życia społecznego drogą ewolucji socjalnej. Mówca wierzy w przyszłość ustroju socjalistycznego, nie wstydzi się go, ani lęka“. W kwestji samoobrony narodowej Mac Donald powiedział: „w tej dziedzinie od samego początku naszych rządów staramy się znaleźć zabezpieczenie niezależnego bytu naszego narodu“. W końcu przemówienia premjer potępił zarówno lokaut, jak i strajki niezgodę wśród pracowników świata przemysłowego, oraz wprowadzenie zamętu wewnętrznego. Środki te nazwał premjer dziecinnymi i głupimi. Dalej premjer powiedział: w sprawach tych można się posługiwać arbitrażem.

Premjer angielski wypowiedział w powyższych słowach poglądy, które nic nie mają wspólnego z socjalizmem a specjalnie z marksizmem! Apel bowiem do religji chrześcijańskiej, wezwanie do studjów, by na platformie chrześcijańskiej zasady rozwiązać kwestję pauperyzmu, kwestję społeczną odbiega najzupełniej od linii poglądów dotychczas uznawanych za święte w obozie socjalizmu. Jest ten apel wyrazem niemocy socjalizmu, niemocy rozwiązania konfliktów społecznych na podstawie mechanistycznego przesunięcia wartości materjalnych z jednej warstwy na drugą. Jest on dalej odrzuceniem i potępieniem materjalizmu dziejowego i jego poglądu na świat. Jakżeż daleko odbiega Mac Donald od Marksa od Engelsa, który pisał: „Wypowiedzieliśmy wojnę religji i mało troszczymy się o to, czy nas ateistami, czy jeszcze inaczej nazywać będą“.

Dalej uderza podkreślenie ewolucji socjalnej, jako linji rozwoju ruchu robotniczego, gdy Marks, Kautsky i inni najwybitniejsi teoretycy socjalizmu uznawali tylko rewolucję jako sposób zrealizowania ustroju socjalistycznego.

A wreszcie Mac Donald potępił gwałtowne sposoby walki społecznej: strajk lokaut, zamęt wewnętrzny. Jest to niesłychane w obozie i ruchu socjalistycznym, dla którego pałka, rewolwer i terror do dziś dnia są naturalnymi i moralnymi środkami w dążeniu do celu.

Mac Donald jeszcze w r. 1905 wydał książkę o socjaliźmie, w której wystąpił przeciw Marksowi. Od tego czasu ewolucję poglądów posunął daleko. Dopiero jednak objęcie rządów i odpowiedzialność za nie skłoniła go do jawnego zarzucenia trzech zasad podstawowych socjalizmu: materjalizmu dziejowego, rewolucji socjalnej i terroru! Równocześnie zaś przyszedł do przekonania że jednak chrześcijaństwo, zwalczane i oplwane przez socjalistyczne żydostwo, ma w sobie pierwiastki zdolne odrodzić, przebudować życie społeczne, nawet jego gospodarczą dziedzinę. Ktoby był przypuszczał, że uznanie dla chrześcijańsko- społecznej myśli przyjdzie ze strony leadera socjalizmu?

A jednak premjer angielski dalej wierzy w swój ustrój socjalistyczny i nie wstydzi się go! Być może! Choć głośne zapewnianie o tem raczej przeciwnie może świadczyć. Mac Donald przecież wie co znaczy „ustrój socjalistyczny“ w Rosji bolszewickiej! Przypuśćmy jednak, że Mac Donald nie gra komedji i w ustrój socjalistyczny wierzy jeszcze dziś! Miejmy tę nadzieję że nie będzie już wierzył — jutro, tj. za lat 10, 20! Jeszcze niejedno zobaczy, niejednego doświadczy! A jak uczciwie przebył swoją ewolucję duchową od materjalizmu do chrześcijaństwa, tak ją też odbędzie od socjalistycznego ustroju do porządku opartego o własność prywatną! **W. Z.**

Żółta księga francuska.

Ogłoszona żółta księga stwierdza, że wszystkie rządy Francji od chwili zawieszenia broni zajmowały się niezmiennie tylko zapewnieniem Francji zupełnego bezpieczeństwa, nie myśląc ani na chwilę o aneksji najmniejszej choćby cząstki terytorjum niemieckiego.

Memorandum marszałka Focha z dnia 8-go stycznia 1919 r. odrzucało wszelką myśl o aneksji, domagając się tylko zorganizowania na Renie granicy wojskowej mocarstw zachodnich aż do chwili ostatecznego rozwoju Ligi Narodów. Księga zawiera pozatem różne dokumenty, a m. in. depeszę Saint Aulatre, kładącą nacisk na konieczność przewidywania ze strony Niemiec pośredniego ataku, skierowanego np. przeciwko Polsce. W czasie rokowań w Cannes, Briand domagał się specjalnie:

1. Zobowiązań obostronnych;
2. Zobowiązania ze strony Anglji, aby atak skierowany na Nadrenję uważany był za równoznaczny za napad na Francję;
3. aby pogwałcenie ze strony Niemiec klauzul wojskowych traktatu wersalskiego, miało służyć jako casus foederis;
4. Aby nawiązać kontakt sztabów generalnych, stwarzający ewentualną współpracę wojskową obu rządów francuskiego i angielskiego i umożliwiając wymianę poglądów celem ochrony zagrożonego pokoju. Po przerwaniu rokowań w Cannes, Poincare polecił ambasadorowi francuskiemu w Londynie, aby ponownie poddał omówieniu kontrprojekt francuski.

Odpowiednie memorandum skierowane zostało do Curzona. Podczas konferencji genueńskiej ambasador francuski otrzymał nowe instrukcje co do podjęcia pertraktacji, przyczem dla ułatwienia zawarcia paktu miano wyłączyć w razie potrzeby propozycje, dotyczące porozumienia sztabów generalnych oraz przewidywane przystąpienie Belgji, Włoch i sprzymierzeńców Europy środkowej do tego układu. Po podpisaniu traktatu w Rapallo ambasador francuski wyjaśnił Balfourowi, że Francja pragnęłaby przedewszystkiem paktu prewencyjnego nie otrzymał jednak żadnej odpowiedzi. W dalszym ciągu rokowań w nocie francuskiej z dnia 20 sierpnia 1923 roku znajdowało się oświadczenie, że Francja gotowa jest do rozpatrzenia natychmiastowego wszystkich kwestji, dotyczących bezpieczeństwa, jednakże gwarancje przeciw napadowi nie mogą jej odejmować prawa do odszkodowań. Nota zawierała dalej zestawienie prac Ligi Narodów, która uznała, że przy obecnym układzie stosunków światowych wiele państw nie mogłoby przeprowadzić znaczniejszej redukcji zbrojeń nie mając poważniejszych gwarancji bezpieczeństwa, jakich jedynie mógłby przeprowadzić znaczniejszej redukcji zbrojeń, nie mając poważniejszych gwarancji bezpieczeństwa jakich jedynie mógłby dostarczyć traktat wzajemnej pomocy.

Język polski na kolejach gdańskich.

Gdańsk. (AW.) Dnia 15 sierpnia 1921 r Wys. Kom. Ligi Narodów w Gdańsku wydał decyzję, że na kolejach dyr. gdańskiej język niemiecki ma być stosowany tam, gdzie urzędy stykają się z publicznością gdańską, urzędnikami w. m. Gdańska posłami, oraz obywatelami gdańskimi. W myśl tego orzeczenia Polska Dyr. Kolei poleciła wszystkim urzędnikom, mającym styczność z szerszą publicznością a więc z pasażerami przy sprzedaży biletów, przyjmowaniu bagaży oraz w pociągach posługiwać się w miarę potrzeby dwoma językami, a mianowicie polskim i niemieckim. W związku z tem rozporz. frakcja centrowa zgłosiła w sejmie gdańskim wielkie zapytanie, domagając się zniesienia tego rozporządzenia. Równocześnie centrowcy zapytują, czy ścisłą jest pogłoska, że przy przeniesieniu gdańskiej dyr. kol. na terytorjum Polski — urzędnicy gdańscy przeniesieni zostaną również razem z dyrekcją.

Dalsze wiece protestujące na G. Śląsku.

Katowice. (AW.) Wobec trwających w dalszym ciągu na Śląsku Opolskim aresztowań Polaków, w polskiej części G. Śląska odbywa się szereg wieców protestacyjnych. Dzisiaj m. in. odbył się wielki wiec w Mysłowicach, zwołany przez wiązek powstańców śląskich. Na wiec przybyło wiele osób, nawet z dalszych miejscowości. Uchwalono rezolucje protestujące przeciw gwałtom niemieckim.

Znowu aresztowania komunistów we Lwowie.

Lwów. (AW.) Policja wpadła na trop tajnej organizacji komunistycznej pod nazwą „związek młodzieży komunistycznej Ukrainy zachodniej“. Do organizacji należeli głównie żydzi i Ukraińcy, obok niewielkiej garstki Polaków. Odbywano tajne zgromadzenia i kolportowano bibułę komunistyczną. Wśród aresztowanych są synowie bogatych rodzin żydowskich między in. Emanuel Reiss, uczeń 3 kl. gimn. żyd., Leon Gross, słuchacz filozofji, Samuel Rosenbusch, słuch. filozofji, Karol Werfel, uczeń 8 kl. gimn., Matwiej Jaworski, były oficer ukraiński. Przywódcą organizacji był Zygmunt Chodyko z Wołynia. Po przesłuchaniu aresztowanych odstawiono do więzienia. —

ZEBRANIE NAR. ORGANIZACJI KOBIET

odbyło się wczoraj w Hotelu Warsz. przy licznym udziale członkiń i gości. Zebranie zagaiła p. Piotrowska.

Dłuższy referat o roli kobiety w życiu społecznem wygłosił znajdujący się w Grudziądzu z okazji Sejmiku Wojewódzkiego poseł Chaciński, prezes klubu Chrześc. Demokracji.

Jako drugi mówca wystąpił poseł Sieciński z Działdowa, który w krótkich słowach z werwą wygłoszonych, uzupełnił wywody poprzedniego mówcy, zwracając się przy końcu z gorącym apelem do zebranych członkiń, aby swą wiedzę i uczucia narodowe i zasady chrześcijańskie niosły i pod chaty wieśniacze.

Referentom podziękowano żywemi oklaskami za ich interesujące wywody.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa Grzegorza pap. Wschód słońca 6.24 zachód 5.57. Wschód księżyca 9,38, zachód 12,9.

POSIEDZENIE KOMISJI ZWIĄZKU MIAST.

Warszawa, 10. 3. (Pat.) Wczoraj zakończyło się 2-dniowe posiedzenie komisji związku miast, wyłonionej celem opracowania projektu ustawy o gminie miejskiej. Na porządku dziennym była szczegółowa dyskusja nad wspomnianym projektem, co do którego przedstawi komisja swe dezyderaty na odnośnej komisji sejmowej. Przeprowadzono dyskusję i przyjęto 30 par. ustawy, regulujący sprawy gminy miejskiej jej obszar, członków, zadania i organa oraz kwestję rady miejskiej. Następne posiedzenie naznaczono na dzień 30 marca br.

Spadek franka belgijskiego.

Bruksela. (AW.) Spadek franka belgijskiego wywołuje niepożądane pertrurbacje w życiu gospodarczem Belgji. Ceny żywności wzrastają, a robotnicy żądają podwyżki płac. Robotnicy okrętów ogłosili strajk żądając 5-krotnego podwyższenia płac w porównaniu z płacami przedwojennemi. Fabrykanci gotowi są podwyższyć płace w stosunku od godziny natomiast odrzucają żądanie ryczałtowej podwyżki płacy. W Antwerpji trwa już przeszło tydzień strajk robotników metalowych. Podobnie dzieje się w innych gałęziach przemysłu.

RZĄD NIE ZATWIERDZI KONTRAKTU W STOCZNI GDAŃSKIEJ.

Tryumf opinji publicznej!

W niektórych organach prasy pojawiła się wiadomość, jakoby rząd zamierzał udzielać zamówień na wagony i parowozy wytwórniom zagranicznym, w szczególności stoczni gdańskiej. Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, iż rząd zdecydowany jest żadnych podobnych zamówień zagranicą nie udzielać i w miarę środków podtrzymać prace przedewszystkiem w wytwórniach krajowych.

* * *

Powyższą enuncjację rządu uważamy za tryumf tej akcji prasowej, w której i „Głos Pomorski“ brał żywy udział.

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne nasze niedawne alarmy z powodu zamówień w stoczni gdańskiej. Przypominamy, że kontrakt taki zawarł w r. 1922 kierownik ministerstwa kolei p. Eberhardt. Kontrakt ten narażał skarb państwa na straty, któreby dziś wyniosły kilkadziesiąt miljonów dolarów, a krajowy przemysł metalurgiczny pchnąłby na mieliznę stagnacji i bezrobocia.

Rząd umowy do tej chwili nie zatwierdził, ale groziło niebezpieczeństwo, że nie chcąc zdezawuować p. Eberhardta zatwierdzi ją obecnie. Nacisk opinji publicznej ułatwił rządowi decyzję. Dzisiejszy komunikat urzędowy jest zapowiedzią, że rząd wszedł na właściwą drogę. Kilkadziesiąt miljonów dolarów zostanie uratowanych!

—** **Teatr Miejski.** Dziś we wtorek o godz. 8 przedstawienie zniżkowe interesującej i fascynującej węgierskiej komedji Molnara p. t. „Djabeł“ z p. Dąbrowskim w roli tytułowej.

W środę wieczorem o godz. 8 „Lalka“ wystawna i melodyjna operetka Audrana z p. Woskowską w roli tytułowej. Z powodu wielkich kosztów dyrekcja zniżek na przedstawienie to dawać nie może.

Najbliższą premjerą będzie perła literatury komedjowej A. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny“ w 4 aktach a 5 obrazach. Dyrekcja dokłada starań, aby sztuce tej nadać prawdziwy ton i styl, to też pracownie teatralne zajęte są stworzeniem nowych dekoracyj i kostjumów — Do sztuki tej udało się Dyrekcji pozyskać na występ gościnny wielkiego artystę — mistrza p. Frenkla z Warszawy, który odtworzy jedną z swych najlepszych kreacji „Cześnika“.

Premjerę naznaczyła Dyrekcja na sobotę. Reżyseruje p. Konarski.

REPERTUAR:

Wtorek, 11 marca, wiecz. o godz. 8 przedstawienie zniżkowe „DJABEŁ“ — Komedja w 3 aktach Molnara. Bony ważne.

Środa, 12 marca, wiecz. o godz. 8 „LALKA“. — Operetka w 4 aktach Audrana.

—** **Wielki koncert p. Marji Janowskiej.** K. O. T. M. pisze: „W oknie wystawnem „Drukarni Pomorsk.“ (Mickiewicza róg Groblowej) wystawione jest najnowsze zdjęcie fotograficzne z ubiegłego miesiąca słynnej naszej śpiewaczki. Fotografja przedstawia ją w jej znanej roli Saharetki. Obraz pochodzi z dodatku ilustrowanego jednego z największych pism zagranicy.

Przedsprzedaż biletów na koncert w domu towarowym p. W. Korzeniewskiego przy rynku rozpoczęła się z dniem wczorajszym. Popyt już w pierwszym dniu przedsprzedaży był bardzo wielki.

Pani Janowska przyjeżdża do Grudziądza nie z Lipska, jak poprzednio donosiliśmy, lecz z Meiningen, gdzie występowała w wielkich obchodach jubileuszowych Ryszarda Straussa“

(O ile nam wiadomo, była Saharet tancerką, obrazek w oknie wystawnem Drukarni Pomorskiej przedstawia p. Janowską w roli Salome. — Red.)

—** **Jubileusz 30-letniej pracy scenicznej p. Zofji Hartmanowej Łozińskiej.** W dniu 19 marca obchodzić będzie, artystka dramatyczna, p. Zofja Hartmanowa-Łozińska, 30-letni jubileusz pracy scenicznej. W uroczysty ten wieczór wystawione zostaną „Grube ryby“, komedja Bałuckiego w jaknajświetniejszej obsadzie. Jako gość, wystąpi w „Grubych rybach“ p. Mieczysław F r e n k i e l najznakomitszy artysta dramatyczny doby obecnej. Nie wątpimy, że w wieczór ten pośpieszy cały polski Grudziądz złożyć uznanie tej tak ulubionej artystce.

—** **W 6-tą rocznicę walk o niepodległość Ojczyzny** I-go polskiego Korpusu odbędzie się w kościele farnym dnia 11-go bm. o godz. 9-tej rano nabożeństwo żałobne za poległych oficerów i szeregowych I-go Korpusu, na które członków Stowarzyszenia oraz sympatyków zaprasza ZARZĄD.

—** **„Ukarana brutalność niemiecka“.** Pod tym tytułem zamieściliśmy przed kilku dniami notatkę, która m. in. donosiła o skazaniu p. Bluma na karę więzienia i koszta sądowe. Rozchodziło się o pobicie p. Tittenbruna prezesa Koła Zw. O. K. Z. w Sarnówku.

Notatka ta była nieścisłą o tyle, — co nie z naszej winy wynikło — iż sąd skazał obok Karola Egerta p. Witte'go na karę więzienia, zaś p. Blum został uwolniony od winy i kary.

—** **Niezadowolenie kolejarzy.** Jak nas informują ze strony organizacyj zawodowych kolejarskich ogół kolejarzy jest niezadowolony z redukcji oraz ze zniesienia etatów. Według tych informacji jedynie wydział ruchu kolejowego etatowo zostaje nienaruszony. Wydziały zaś: drogowy, zasobów, mechaniczny, handlowy i inne mają przeprowadzić przeniesienie etatowych pracowników na pracowników o charakterze kontraktowym i płatnych dziennie.

—** **Wojewódzkie rady wodne.** W najbliższych dniach zacznie obowiązywać rozporządzenie o wojewódzkich radach wodnych. W skład Rady wojewódzkiej wchodzi przewodniczący mianowany przez p. Prezydenta Rzpltej na wniosek Rady Ministrów oraz sześciu członków. Ciało to członkowskie tworzą dwóch delegatów z województwa, dwóch z zrzeszeń rolniczych i dwóch z zrzeszeń przemysłowo - handlowych.

—** **Kino „Apollo“** przedłuża wyświetlenie „Niewolnicy Miłości“ jeszcze do środy włącznie. Kto tego wspaniałego dzieła polskiej sztuki kinematograficznej jeszcze nie widział, niechaj pośpieszy dziś lub jutro do kina „Apollo“.

—** **„Córka Napoleona“**, wspaniały dramat historyczny w 5 aktach z prologiem wyświetla do środy kino „Orzeł“. W głównej roli **Mia Mara.** Oprócz tego wielki amerykański szlagier sensacyjny pt. **„Magiczny kryształ“**, w 6 aktach. W głównej roli **Elmo Lincoln.**

—** **Na Kuchnię Ludową złożył ks. Łęga 10 milj mk.**

—** **Na centr. fundusz inwalidów wojennych** złożono przez oficerów i równorzędnych jako wkładki zwrócone przez Centr. fundusz pożyczkow[illegible] 3. 113. 000 mk.

—** **Na Tow. C. L.** klasa IV b. Gimnazjum żeńskiego złożyła 6 535 000 mk.

—** **Zamiast udziału w zabawach w ubiegłym karnawale d-rowa Kucińska składa na sieroty po poległych wojskowych 10 milj. i na odbudowę teatru 5 milj.**

—** **Podziękowanie.** Nader kosztowny dar dla kościoła w Małem Tarpnie złożył zegarmistrz p. Bronisław J a s i ń s k i z Grudziądza. Jestto stojący zegar dębowy pierwszorzędnego wykonania o wysokiej wartości. Gmina Małego Tarpna składa na tej drodze p. Jasińskiemu szczerą podziękę.

Ruch towarzystw.

—** **Zebranie komitetu** T. C. L. odbędzie się jutro o godz. $7\frac{1}{2}$ w Muzeum.

—(rt) **Zebranie Towarzystwa Hodowców Gołębi Pocztowych „Jedność“** miasta Grudziądza i okolicy odbędzie się w środę dnia 12 marca o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu p. **Radzickiego** ul. Wybickiego 32. Obecność wszystkich członków pożądana. Miłośnicy i posiedziciele gołębi pocztowych są mile widziani.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Członkinie Towarzystwa Czytelni dla Kobiet uprzejmie proszę o jak najliczniejszy udział w pogrzebie długoletniej członkini Towarzystwa naszego śp. Anny Bońkowskiej. Zbiórka ze sztandarem w czwartek o godzinie 3 i pół przed domem żałoby Radzyńska 22

Za Zarząd **H. Krnszonowa,** przewodn.

—(rt) **Pogawędka Koła Polek** odbędzie się w środę dnia 12 bm. o g. 7 i pół w szkole im. Jachowicza przy ul. Klasztornej Panie będą łaskawe przynieść ze sobą ręczne robótki.

ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Z życia kulturalnego miasta).** Wystawa obrazów w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych przy Żeglarskiej cieszy się niezwykłem powodzeniem. Obrazy braci Gęstwickich, prof. Grossa, Krassowskiego, prof. Pieniążka, Stremla i Tyszkowskiego znachodzą nabywców i są przedmiotem dużego zainteresowania się publiczności. Nader okazale na tej wystawie wystąpiła rzeźba. Ze skromnej pracowni przy ul. Sukienniczej wyszedł szereg biustów o dużej wartości artystycznej i nadzwyczajnem podobieństwie osób portretowanych. Pp. Durek i Żelek wykazali tem, że zakres ich twórczości nie tylko rzeźbę kościelną obejmuje i wstępnym bojem zdobyli uznanie publiczności i szereg zamówień na portrety w glinie i marmurze.

—** **Walne Zebranie Towarzystwa Naukowego** w Toruniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 marca br. o godz. 5 popoł. w Toruniu w Muzeum przy ul. Wysokiej.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie zarządu.
2. Wybór nowych członków zarządu w miejsce ustępujących.
3. Aprobata regulaminu Wydziału przyrodniczego.
4. Wolne głosy.
5. Pokazanie najważniejszych dzieł w bibljotece im. Kopernika.
6. Wykład ks. Łęgi: „Grodziska wczesno-historyczne na obszarze Pomorza“.

Szan. członków Tow. naukowego uprasza się usilnie o liczny udział w zebraniu. Zarząd.

—** **CHEŁMNO. (Samobójstwo na tle kradzieży w okolicy).** W młynie firmy Messek-Schultze w Nowem Dobrze a zarazem tartaku dopuszczano się od dłuższego czasu kradzieży mąki i desek. Otóż w nocy 28 lutego przyjechał pod młyn wozem zaprzągniętym w 2 konie gospodarz Böttinger z synem i naładował sobie wóz mąki gdy wtem padł strzał i strzaskał nogi synowi ,a konie z wozem uciekły. Stary B. z synem dowlókł się do domu. Policja tropiąc za śladem przyszła w sile 4 ludzi na obejście Niemca B., poszukując kradzionych rzeczy i złodzieji. Tymczasem stary B. pojechał był w sobotę 1. III. do miasta po lekarza dra Altendorfa i gdy przyjechał z nim, zobaczywszy policję, wbiegł po drabinie na poddasze i wydobył ze słomy karabin i wymierzył do wspinającego się po drabinie policjanta, który na huk strzału spadł z drabiny na ziemię, potem stary B. wystrzelił jeszcze do innych policjantów na podwórzu, a myśląc, że zabił pierwszego, strzelił do siebie pod brodę tak, że cała szczęka wraz z zębami wyleciała. Syn ranny zabrany został do lecznicy i tak kradzież nie utuczyła sprawców.

—** **Baczność rolnicy członkowie i sympatycy powiatu chełmińskiego!** Szanownym naszym członkom i sympatykom donosimy uprzejmie, że zjazd powiatowy Ch. N. S. Rol. na powiat Chełmiński odbędzie się z okazji zjazdu Kółek Rolniczych i producentów rolnych 15 marca (w sobotę) w Chełmnie w Hotelu Dwór Chełmiński o godz. 12 w południe. Z referatem przybędzie poseł p. Stanisław Ossowski. — Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) wybór stałego zarządu powiatowego 3) referat poselski, 4) dyskusja, 5) sprawy organizacyjne 6) Wolne głosy i zakończenie. — W imieniu G. Zarządu prosimy szan. rolników bez względu na posiadaną ilość morgów, by zaagitowali od siebie i licznie się na to zebranie stawili, w myśl hasła: „Rolnicy łączcie się!“.

Za Zarząd Wojewódzki Ch. N. S. Rol.
(—) Senator dr. Janta Połczyński.
Za Zarząd Wykonawczy i Gen. Sekretarjat
(—) Stanisław Kunz.

—** **CHOJNICE. (Fortele żydowskie).** Czytamy w „Dzienniku Pomorskim“: Żył sobie w Chojnicach młody, przystojny żydek. Umiał po polsku bo urodził się w Swornegaciach. Znał wszystkich Kaszubów, a oni znali jego, bo miał na narożniku ul. Gdańskiej mały składzik z bławatami, który zwłaszcza w środę przepełniony był naszymi wiarusami z Kaszub. Wkrótce dorobił się też mająteczku. Zaostrzywszy sobie apetyt na pewnym lasku, który pod Czyszkowami kupił, skorzystał z nadarzającej się okazji, ażeby się porządnie obłowić. Oto poznańska firma chciała się pozbyć za bezcen swego drzewostanu wskutek złego położenia i niemożliwych dróg. Nasz żydek, kuty na cztery nogi, znalazł finansistę, sprzedał swój interes i rzucił się na handel lasami. Zakupiwszy las z powodu korzystnego kupna, zaczął we wszystkich berlińskich gazetach trąbić o jaknajkorzystniejszem kupnie lasu na Pomorzu. Jedna z poważnych berlińskich firm dała się schwycić na lep, przysłała swego prokurzystę do obejrzenia lasu i układów o kupno. Znalazły się konie i powóz, które za dobrem wynagrodzeniem stawił pewien obywatel. Nie brakło również kart i trunków, ażeby pan prokurzysta mógł drogę widzieć w jaknajróżowszych kolorach, i ażeby mu się nie wydała za długą. Las składał się z kilku części, położonych w zagajeniach, które się tak jakoś składały ze sobą, że kupujący ani się spostrzegł, gdy mu jedną i tą samą część po kilka razy pokazywano zwłaszcza, gdy w oczach mu się dwoiło. Prokurzyście las bardzo się podobał, nastąpiło zobowiązanie sprzedającego, że gotów poczekać na kupno lasu 10 dni. Upłynęło kilka dni, nikt się nie odzywał. Nasz żydek wpada wówczas na dobry fortel! Drutem donosi firmie berlińskiej, że gotów jest dać 50 tys. odstępnego za unieważnienie zobwiązania. To pomogło! Następnego dnia nadeszła pożądana wiadomość: „Zapóźno! Młody człowiek z gotówką i kontraktem w podróży“. Radość w Izraelu. Z małego Cohna stał się wielki Cohn, a firma berlińska grubo odpokutowała za fortel żydowski.

—** **WEJHEROWO. (W sprawie pogłosek o przeniesieniu zakładu dla głuchoniemych).** Jak oświadcza w „Gazecie Kasz.“ dyrektor wspomnianego zakładu p. Leonard Retzlaff, pogłoski jakoby zakład ten zamierzano przenieść z Wejherowa do innej miejscowości są nieprawdziwe. Zakład i nadal pozostanie w Wejherowie.

—** **PUCK. (Przygotowania na kolejach do sezonu letn.).** Jak się dowiadujemy ze źródeł kompetentnych Dyrekcja Kolejowa w Gdańsku ma zamiar uruchomić w okresie letnim tj. sezonu większą ilość pociągów na linjach Reda—Puck—Hel—Krokowo. Aby kuracjuszy pozbawić niedogodności, związanych z przejazdem przez Gdańsk ma kursować specjalny pociąg ze Smętowa do Pucka z pominięciem terytorjum Wolnego Miasta. Pociąg ten przebiegać będzie przez urocze zakątki kaszubskiej Szwajcarji i wycieczkowcom da możność nasycenia się pięknemi widokami pojezierza pomorskiego.

Z całej Polski.

—* **POZNAŃ. (Pojedynek na pistolety).** We wtorek rano według krążących w mieście wersyj, odbył się tu pojedynek na pistolety na skraju parku w pobliżu kopca Wolności. Jeden z przeciwników jest ciężko ranny. Szczegółów pojedynku, a zwłaszcza nazwisk strzelających się narazie brak.

● **(Pożar w młynie).** W czwartek nad ranem wybuchł groźny pożar w młynie Tow. Akc. „Cercalja“ w Głównej pod Poznaniem. Akcja ratunkowa trwała kilka godzin i była utrudniona tem, że płonęło nagromadzone w młynie zboże i mąka. Straty idą oczywiście w miljardy.

—* **WARSZAWA. (Aresztowanie urzędnika cywilnego M. S. Wojsk. za szpiegostwo na rzecz Sowietów).** Władze bezpieczeństwa dokonały likwidacji jaczejki szpiegowskiej, operującej w jednej z instytucji wojskowych. Aresztowany mianowicie został urzędnik cywilny inżynier Władysław Pioulski za wykradanie tajnych dokumentów, które dostarczał jednemu z członków poselstwa sowieckiego w Warszawie.

Aresztowany do winy się przyznał a na swe usprawiedliwienie podał, że do tej niecnej roboty zmuszony wprost został następującymi okolicznościami: Zamierzając udać się do Rosji, zwrócił się do poselstwa po wizę, gdzie mu jednak oświadczono, że może ją otrzymać tylko pod warunkiem, jeżeli dostarczy materjału szpiegowskiego. Nie mając innego wyjścia, ani też nie posiadając odpowiedniej gotówki, którąby się mógł opłacić, — Pioulski dopuścił się tego haniebnego czynu.

(Bezkrwawy pojedynek). Onegdaj odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy Adolfem Nowaczyńskim, a pułkownikiem Dzwonkowskim, który uczuł się dotknięty artykułem Nowaczyńskiego w „Myśli Narodowej“. Po dwukrotnej wymianie strzałów, która pozostała bez rezultatu, przeciwnicy pojednali się.

—* **KRAKÓW. (Zderzenie pociągów pod Krakowem).** Onegdaj na stacji Podgórze — Bonarka nastąpiła katastro-

kolejowa. O godz. 20 najechał pociąg osobowy, zdążający z Nowego Sącza na 13 wozów towarowych, pozostawionych na torze przez nieuwagę personelu kolejowego. Ofiarą katastrofy padło 15 osób i maszynista Najder. Wszyscy ponieśli lekkie kontuzje. Na miejsce katastrofy przybyły władze policyjne, które rozpoczęły natychmiast energiczne śledztwo. Kontuzjowanych odwieziono do Krakowa, gdzie poddano ich badaniu lekarskiemu.

—* **LWÓW. (Samobójstwo akademika).** W jednym z pokojów hotelu Saskiego we Lwowie powiesił się słuchacz filozofji, Ludwik Bauman, liczący lat 21. W liście, pozostawionym do kolegów, denat jako powód samobójstwa podaje ogólne zniechęcenie do życia. Niedawno wyraził się do kolegów, że wolałby urodzić się synem wyrobnika, niż „inteligenta", gdyż byłby pracował jako wyrobnik i zarabiał na życie. Teraz zaś jest nędzarzem dzięki swej inteligencji, nie dające obecnie nic więcej, prócz świadectw i patentów.

(Wykrycie roboty komunistycznej). „Gazeta Lwowska" donosi o wykryciu „jaczejek" komunistycznych, które operowały w wojsku. Pozyskiwano głównie wojskowych nie-Polaków, operując hasłami narodowościowemi. Centrala była w Moskwie przy sztabie generalnym. Mimo dokonanych aresztowań, pościg jest utrudniony.

—* **WILNO. (Obchód roczn. stracenia S. Konarzewskiego).** W niedzielę dnia 2-go marca staraniem wileńskiego synodu ewangelicko-reformowanego, odbył się uroczysty obchód 85 rocznicy stracenia w Wilnie ś. p. Szymona Konarskiego. Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie w tymże kościele tablicy pamiątkowej. Następnie z udziałem licznie zgromadzonej publiczności odbyło się odsłonięcie kamienia pamiątkowego przy ulicy Wróblej, za bramą Trocką. Wygłoszono szereg mów i odśpiewano hymn narodowy.

Z całego świata.

— **Choroba dra Wirtha.** Były kanclerz niemiecki dr. Wirth zachorował na zapalenie płuc. Donoszą, że stan jego zdrowia jest poważny.

— **Pałace rozpusty sowieckiej arystokracji.** W Moskwie zbyt gorliwi agenci kryminalnej policji, wykryli w jednym z najbardziej zacisznych zaułków czerwonej stolicy klub... uniwersalny, gdzie nietylko grano w karty, lecz urządzano również na niewielkiej scenie przedstawienia o treści erotycznej. Aktorami byli chłopcy i dziewczęta w wieku od 14 do 16 lat. Jak wykazało śledztwo policyjne, w klubie tym odbywały się wprost fantastyczne orgje, w których brali udział przedstawiciele moskiewskiej finansjery i sowieckiej arystokracji. Śledztwo prowadzone z początku bardzo energicznie utknęło niebawem, gdy ujawniono, że właścicielkami i „artystycznemi" kierowniczkami klubu są małżonki sowieckich dygnitarzy pp. Łunaczarskaja i Kamieniewa.

— **Epidemja influenzy** w Londynie panuje w rb. tak silnie, jak to miało miejsce w r. 1919 tylko przebieg choroby jest obecnie nieco łagodniejszy. Król Jerzy i królowa Marja też są słabi i od kilku dni nie opuszczają mieszkania.

— **Sprzedaż relikwji po Lincolnie.** W Filadelfji sprzedano z przetargu publicznego ubranie, które miał na sobie wielki prezydent Stanów Zjednoczonych, Abraham Lincoln w chwili gdy zabity był w 1864 r., wystrzałem z pistoletu przez aktora Brootha w teatrze Forda w Waszyngtonie. Ubranie to, złożone z czarnego, poplamionego krwią, garnituru surdutowego, mocno poszarpanego przez amatorów pamiątek palta i jedwabnych, mocno spłowiałych półtrzewików, sprzedano za 6500 dolarów.

— **Pojedynek uczonych.** Z Paryża donoszą, że w zeszłym tygodniu dwaj profesorowie chirurgji na paryskim fakultecie medycznym, pp. Broca i Cuneo, stoczyli ze sobą pojedynek na szable, z powodu sprawy, mającej charakter prywatny. Po siódmem starciu prof. Cuneo odniósł ranę w przedramię. Kierownikiem pojedynku był dawniejszy minister wojny, generał Messimmy.

Z ruchu gniazd sokolich.

Do drużyny Sokolej Okręgu III.

„Głos Pomorski" mając na myśli rozbudowanie Sokolstwa naszego i pogłębienie tej wielkiej szlachetnej idei Sokolej, która jest ideą miłości, hartu i poświęcenia, udzielił nam kącik w celu osiągnięcia wyżej wspomnianych celów. Dlatego apeluję:

1. Do gniazd Sokolich Okręgu III, by krótkie a treściwe swe sprawozdania przesyłały wprost do Redakcji „Głosu Pomorskiego", a tem samem rozbudziły ducha w swej miejscowości. Koniecznie trzeba, by obywatelstwo nasze (urzędnicy państwowi, administracyjni i komunalni) zapisało się pod sztandar Sokoli by się zapoznało z ideą Sokolą i dla tej idei byśmy wspólnie pracowali. To wszystko zyskać możemy, o ile obywatelstwo dowie się o pracy naszej, dlatego też trzeba zainteresować takowe przez prasę:

2. Należy się „Głosowi Pomorskiemu" uznanie za łaskawie udzielenie miejsca, a zato odwdzięczyć powinniśmy propagandą na rzecz tegoż.

Niech mi więc będzie wolno Redakcji „Głosu Pomorskiego" już naprzód podziękować za łaskawą pomoc w rozbudowanie naszej idei, która się łączy z obroną granic naszych przez wyszkolenie i wychowanie licznych zastępów młodzieży naszej. Wolni od wszelkich intryg partyjno-politycznych, jeden mamy tylko cel, dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Sądzimy, że wszyscy prawie Polacy poprą nasze usiłowania, i popierać będą nietylko nas (Sokoła) ale i tych wszystkich, którzy wraz z nami dla tego dobra pracować zechcą. Czołem!!

Sokół.

ZJAZD RADY OKRĘGOWEJ.

Grudziądz, dnia 9 marca 1924.

Dziś o godz. 10 w lokalu Poznańskiego Banku Ubezpieczeń odbył się doroczny Zjazd Rady Okręgowej, Okręgu III Związku Sokołów (Dzielnicy Pomorskiej). Zjazd zagaił prezes Okręgowy druh Wład. Samoliński krótkiem powitaniem delegatów, oraz odczytał porządek dzienny: 1. Zagajenie i sprawdzenie obecnych, 2. odczytanie protokołu z ostatniego zebrania, 3. sprawozdanie z czynności zarządu okręgu za rok 1923, 4. uzupełniające wybory do zarządu okręgowego, 5. unormowanie składek do okręgu, 6. sprawa Zlotu Okręgowego, 7. komunikaty zarządu okręgowego, 8. Wnioski gniazd 9. wolne głosy, 10. zamknięcie zebrania.

Reprezentowane były gniazda: Grudziądz, Gniew, Łasin, Świecie, Opalenie, Chełmno, Jeżewo, Mniszek, Bukowiec i Jabłonowo. Nie wysłały delegatów gniazda: Nowe Warlubie, Gruczno i Osie. Uprawnionych do głosowania jest 29 członków wraz z zarządem okręgowym.

Co do punktu 2. Odstąpiono od przeczytania protokołu, a to dlatego, że poprzedni sekretarz okręgowy takowego do akt nie złożył. Następnie zdał sprawozdanie z czynności zarządu druh prezes, który wykazał pracę zarządu okręgowego szczególnie obok technicznej lustracji urządzono oświatową lustrację, gdzie z wykładami podążyli druhowie prezes okr. druh Samoliński, Dostatni, Domachowski (Świecie) Kunz i inni. Druh prezes wykazał, że nie wszystkie gniazda tak pracują jak powinny. Szczególnie ubolewa że gniazda Gruczno i Osie nie dają znaku życia, a snem twardem zasnęło Lisewo. Druh prezes zachęca gniazda do intensywnej pracy, byśmy więcej z poświęceniem dla idei Sokolej pracowali.

Druh sekretarz okręgu Stefaniak zdaje sprawozdanie od czasu, gdy przejął sekretarjat, to jest od 10. 5. 1923 roku, z którego wynika, że zarząd zwołał w tym czasie 7 zebrań zarządu, urządził zlot w Nowem itd. Szczegółowe sprawozdanie technicznie bardzo obszernie zdał druh Dostatni (naczelnik Okręgu III), który wykazał wyniki pracy i zabiegów, które w streszczeniu należy zestawić: 1) Okręg odbył jedną wspólną wycieczkę do Gródka z udziałem 76 druhów, 27 druhen, młodzieży męskiej 35, młodzieży żeńskiej 7, i 11 gości, razem 156 osób. Kilm. przechodzono 12. — Naczelnik zaleca, by wycieczki urządzały gniazda i by na takowe kładły szczególny nacisk, bo mają wielką wartość zdrowotną, ale i organizacyjną. Pochwalić należy gniazdo Grudziądz które w bieżącym roku odbyło 9 wycieczek z przeciętnym udziałem 31, a następnie Jabłonowo, z liczbą 5 odbytych wycieczek z przeciętnym udziałem 33. Razem urządzono w okręgu przez gniazda wycieczek 25. 2) Egzaminy ze sprawności ćwiczebnych. Takich egzaminów odbyło się 3 dla uprzystępnienia wszystkim gniazdom okręgu i to w Nowem, Świeciu i Grudziądzu. Udział był względnie liczny i osiągnięto dobre rezultaty. 3) Zlot Okręgowy odbył się 13 i 14 lipca w Nowem, zaś zawody jesienne dnia 26 sierpnia w Grudziądzu. Okręgowy kurs przygotowawczy odbył się 8 i 9 grudnia w Bazarze w Grudziądzu przy udziale 25 druhów. Zawody Związkowe w Toruniu odbyte dnia 8 i 9 września 1923 roku, do których zgłosiło się 14 druhów i 6 druhen. Stawiło się i brało udział 13 druhów i 4 druhny, którzy godnie reprezentowali nasz okręg. Z wydanych nagród przypadło okręgowi III. cztery.

(Dokończenie nastąpi.)

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Sprowadzanie machorki z Niemiec.

Na mocy rozporządzenia p. Ministra Skarbu zamiast liści tytoniowych pochodzenia krajowego można do wyrobu machorki używać w całości lub częściowo również ilości tytoniowych pochodzenia niemieckiego. Prywatni fabrykanci wyrobów tytoniowych, ubiegający się o prawo sprowadzenia powyższego surowca z Niemiec, winni przed zakupieniem surowca wnieść prośbę do Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego i do prośby tej dołączyć:

3 egzemplarze próbek liści tytoniowych, które fabrykant zamierza zakupić; potwierdzony przez odnośny Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych, wykaz znajdujących się w fabryce zapasów surowca, przeznaczonego do wyrobu machorki; potwierdzony wykaz wyrobu i sprzedaży machorki przez fabrykę. W ciągu ostatnich trzech miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym wniesiono podanie o pozwolenie na zakup surowca niemieckiego.

Podniesienie opłat pocztowych.

P. minister Przemysłu i Handlu podpisał rozporządzenie o podniesieniu opłat pocztowych. I tak: list zwykły opłacać będzie 14 jednostek taryfowych (dotychczas 10 jednostek); list zwykły ponad 20 gr. — 28 (dotychczas 20); karta pocztowa — 8 jednostek taryfowych (6); karta pocztowa podwójna — 16 (12); próbki towarów do wagi 250 gr. — 14 (10); do 500 gr. — 28 (20). Opłaty za przekazy pieniężne podniesione zostały w następującym stosunku: do 1 000 000 mk. z mkp. 30 000 do 40 000 mkp.; od 1 000 000 do 5 000 000 — z 40 do 70 000; od 5 do 10 milj. — z 50 do 100 000 mk.; od dziesięciu do dwudziestu milj.—ze 100 000 do 140 000; od 20 do 30 milj. — ze 130 000 do 180 000; od 30 do 40 milj. ze 160 000 do 220 000; od 40 do 50 milj. — z 200 000 do 250 000 mkp. Opłata za przekazy za każde dalsze 10 miljonów ponad 50 miljonów podwyższone zostały z mkp. 40 000 do 50 000 marek.

Zamknięcie zgłoszeń wystawców na 4 Targ Poznański.

Po zamknięciu zgłoszeń wystawców na IV Targ Poznański. Urząd Targu Poznańskiego zamknął w dniu 29 lutego br. oficjalny termin zgłoszeń wystawców na IV Targ Poznański. Przeprowadzone obliczenie wykazało rezultat przechodzący oczekiwania, za którym wyniki ubiegłych lat daleko pozostają w tyle. Okazało się bowiem, że w tak wczesnym terminie przeszło 90 procent stojących do dyspozycji stoisk zostało zajętych przez najpoważniejsze firmy wszystkich dzielnic Polski. Hasło Targu Eksportowego odpowiadające tak ściśle wymaganiom gospodarczej doby obecnej trafiło na podatny grunt. Z opisu eksponatów, który wystawcy dołączają do swych zgłoszeń widać, jak wielki wybór towarów znajdzie kupiec i importer zagraniczny na IV Targu Poznańskim. Stabilizujące się stosunki gospodarcze i finansowe pozwolą każdej firmie na racjonalne wykorzystanie Targu, a kupcowi dadzą możność najłatwiejszego i najtańszego sposobu zaopatrzenia się w towar przedniej jakości.

Zalew Polski czeskimi maszynami.

Czesko-słowackie firmy organizują oddziały wywozowe w celu eksportu maszyn do Polski. Dla ułatwienia manipulacji założone zostały dwie czeskie firmy jako filje praskie we Lwowie i Równie. Zadaniem tych firm, według uzyskanych informacji jest zawieranie i przeprowadzenie wszelkich tranzakcji handlowych. W danym wypadku chodzi nietylko o wprowadzenie wyrobu czesko-słowackiego przemysłu maszynowego do Polski, lecz o przygotowanie terenu dla eksportu do Rosji i Ukrainy. Należy zaznaczyć, że nie jest to odosobniony wypadek. Bowiem Czesi prowadzą konsekwentną pracę w zakładaniu swych placówek przemysłowych na Kresach i obsadzaniu ich swymi ludźmi.

Wartość franka złotego

według ustalenia ministerstwa skarbu

dnia 11 marca	*dnia 12 marca*
1.800.000 mkp.	**1.800.000 mkp.**

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 11 3.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn	9.200—9.240
Floreny holenderskie	3.400
Franki belgijskie	298
Franki francuskie	338
Franki szwajcarskie	1.580
Funty angielskie	39.175
Korony austryjackie	129
Korony czeskie	260
Liry włoskie	392
Korony norwejskie	
Korony duńskie	
Korony szwedzkie	
Dolary kanadyjskie	
Bon złoty	
Miljonówka	
Pożyczka dolarowa	
Pożyczka złota	

Gdańsk, dnia 11 3.

Dolar	5,81
Marka polska	0,63
Przekazy na Warszawę	0,61

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko

Z Teatru.

„Lalka".

(Operetka w 3 aktach z prologiem M. Ordonneau, muzyka Andrana).

W klasztorze braci mniejszych wielki kłopot. Kwesta bardzo szczupłe dała wyniki. Głód patrzy braciom w oczy. Kasa prawie próżna. Jedna tylko droga wyjścia: Lancelot nowicjusz, a więc nie braciszek — bo jakby się mógł później bez wszystkiego ożenić? — przyobiecane ma od stryja 100 000 franków, gdy opuści zechce mury klasztorne i się ożeni. Więc za naradą konwentu wysyłają go bracia do fabrykanta lalek Hilarego: Ożeń się Lancelocie z lalką, bierz na ten cel resztkę pieniędzy klasztornych i ratuj dla nas 100 000 franków.

Lancelot chłopiec o złotem sercu udaje się do Hilarego. Stworzoną przez tego cudowną lalkę uszkodziła jego córka. W porozumieniu z matką i pomocnikiem córka udaje lalkę w zastępstwie i tę — córkę — kupuje Lancelot. Jedno qui pro quo od tego momentu powstaje po drugiem. Jedna komiczna sytuacja następuje po drugiej. Odbywa się ślub w zamku stryja powrót do klasztoru itd. wzbudzając widzów do salw śmiechu, aż wreszcie Lancelot poznaje się na swej lalce i darując braciom uzyskaną od stryja sumę i zapewniając ich o dalszej swej opiece — żegna z Lalką swą mury klasztorne.

Libretto aktualne, płynne, interesuje widza od początku do samego końca. Bez wkładek nawet, które zresztą jak wystepy czyrkowe Trio Bono przeciągają i spaczają charakter lalkowej operetki. Lalka jako taka sama przez siebie przemawia do rozbawionych widzów i wywiera na nich urok pełen czaru.

Lalkę kreuje pani Woskowska. Dyscyplina, z którą przeprowadza swą rolę z początku do końca, ruchy, gesty „lalkowate" zachowanie się, są wzorowym przykładem dla robiących koncesje publiczności aktorów, że stała linja i konsekwentne przeprowadzenie charakteru najlepszą są rękojmią powodzenia. Publiczność zauważywszy z samego początku charakter i panowanie nad sobą, ulega złudzeniu, że ma lalkę przed sobą i nie obawia się, że lalka ruchem niewczesnym lub nie opanowanym śmiechem pozbawi jej iluzji, że Lancelot wierzy, iż lalkę ma przed sobą. Przytaczamy to panowanie nad sobą i prostolinijność jako przykład, albowiem pogodzić się nie możemy z grą p. Jóźwickiego, (barona Chantrelle) który podchwyciwszy na samym wstępie charakter oryginalny starego dziwaka barona Chantrelle w miarę powodzenia z komicznej postaci robi groteskowego ekscentryka, który w ucieczce przed Hilarym (Burskim) zapomina, że strzyka go w nogach. P. Jóźwicki, który przez wyrobioną ma markę komiczna, nie potrzebuje akcentować momentów komicznych zwracaniem się do publiczności. Podkreślanie podobne przez aktora nie stanowi jeszcze o walorach jego gry i pogostawia niesmak w śledzącym całokształt gry obserwatorze. Ziym tu służy przykładem p. Jóźwicki p. Ilcewiczowi. Jedna z najbardziej komicznych scen, występ barona i jego przyjaciela stała się kreacja ekscentryczną, groteskowo-nieprawdopodobną.

Dodatniego w mimice i charakterze fabrykanta lalek Hilarego kreował p. Burski. Żona jego (p. Norwidówna) tworzyła typ odrębny nerwowy. P. Wessowa wynalazła kompozycję kostjumu który zdaje się, zawierał wszystkie mody ub. stulecia. Oczywiście zmieściła ona po swej stronie Artystka starej szkoły i w epizodzie wykazanie się — artystka.

P. Langiego tenora przerobiono z konieczności na barytona. Trudno, choć głodnemu przeorowi, imitować basy. — W każdym razie wywiązał się p. Lange z asystującem mu chórem porawnie i dodatnio z swego zadania.

P. Kopczyński (Lancelot) tak jako reżyser, jak i w kreacji swej zachował czystość stylu. Tenorowy głos jego, o zabarwieniu barytonowem w umiejętnem operowaniu sprawiał słuchaczowi wielką przyjemność. Rola notarjusza leżała w dobrych rękach: p. Maciejewski wywiązał się z nej poprawnie, jak i w roli braciszka Konwentu, to samo można powiedzieć o innych braciszkach.

Uwagę zwrócił na siebie p. Stańczyk w popisowym tańcu lalki - strażaka.

Panna Lisicka w niewielkiej swej roli ucznia fabrykanta zdołała zainteresować audytorjum wdzięcznem oddaniem swej roli.

W zakończeniu mego sprawozdania wymienić jeszcze muszę chóry, których produkcje dopełniały harmonji, które sziy na rękę reżyserji i których uwaga i dyscyplina mile robiły wrażenie.

Ta sama pochwałę należy skierować pod adresem orkiestry. Wykazała ona niemałą pracę i umiejętne kierownictwo.

Podkreślić należy staranność dekoracji, sporządzonej przez p Bożuchowskiego.

Licznie zgromadzona publiczność była tak rozbawiona, iż nawet przy długie przerwy nie zdołały sprowadzić dyssonansu. Bez watpienia stanowi „Lalka" sukces kasowy. Dyrekcji, reżyserji, amatorom spieszącym z pomocą i orkiestrze należy się wszelkie uznanie. W warunkach, z jakimi walczy scena grudziądzka, wystawić operetkę jak „Lalka" jest dokonaniem cudu. Niech oklaski publiczności i przepełniona po brzegi widownia stanowią podziękę za mozolne próby nie przespane nocę i pracę, którą ten jedynie ocenia, który zna trudności techniczne naszego teatru.

Dziś o godz. 7-mej rano zasnęła w Bogu zaopatrzona Sakramentami Św. moja najukochańsza żona, nasza najlepsza matka

ś. p.

Anna z Odrowskich Bońkowska

o czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Grudziądz, dnia 10 marca 1294 r.

Msza żałobna odbędzie się w czwartek o $7^1/_4$ rano w kościele parafjalnym. Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 4-ej popoł. z domu żałoby przy ul. Radzyńskiej 22. 9496

ś. † p.

Melańja Znaniecka

zasnęła w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. dn. 9 marca rb., przeżywszy lat 24.

W nieutulonym żalu uwiadamia krewnych i znajomych

9499] **Rodzina Barczyńskich**

Eksporta z domu żałoby przy ul. Szkolnej nr. 8 do kościoła farnego odbędzie się w czwartek dnia 13 bm. o godzinie 9-ej przed południem.

Urządzenie

8283] **mleczarni**

parowej kompl. (w tem kocioł parowy i Centr. Alfa 1500 lit.) sprzedam

J JASTAK

Cekcyn (Pomorze).

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy

sekretarz miejski

Stosownie do okólnika Pana Wojewody Pomorskiego nr. 78 z dnia 20. II. rb., znoszę tutejsze rozporządzenie policyjne z d. 4. 9. 1923 r. zakazujące ujawniania cen na towarach w złotych polskich. [8299

Grudziądz, dnia 8. marca 1924 r.

Prezydent miasta.

(—) Włodek.

Licytacja drzewa opałowego.

Nadleśnictwo Sartawice.

We wtorek, dnia 25 marca rb., o godz. 10 rano, w lokalu p. Barssowskiego w Święcem, z rewirów ochronnych Grabowiec na 1 i Święte około 500 km. drzewa opałowego, kołów do pętania, ogrodzeń drągów I, II, III klasy.

Zapłata na terminie gotówką warunkiem. Dalsze warunki sprzedaży będą ogłoszone na terminie. 8294

Nadleśniczy.

Do dostawy w marcu w partjach wagon.

8127] **kupujemy**

kartofle jadalne i rychliki

(Kaiserkrone, Industrie, Róże, Alma, Ella, Up to date, Blaue Nieren) za natychm. zapłatą na podstawie trwałej waluty i prosimy o oferty

Wróblewski i Ska

ziemiopłody - Bydgoszcz

ul. Śniadeckich 52a Telefon 71 i 72

adr. telegr. „Zboże".

Dzielna

ekspedjentka

z branży obuwia, także

uczenica

mogą się zgłosić

„RENOMA", Skład obuwia

ulica Długa nr. 20. [8295

Administrację majątku

obejmie

wytrawny agronom z wyższem wykształceniem rolniczo-handlowem, organizator, w średnim wieku, samotny. Zgłoszenia listownie pod **nr. 9498** do Głosu Pomorskiego.

Szmaty

przeprane do czyszczenia maszyn **kupuje w mniejszych i większych** ilościach

Drukarnia Pomorska

Każdy przyznać musi, że papierosy

RUSAŁKI II.

po 29.000 mk.

dzisiaj są najlepsze. Prosimy wszędzie żądać.

Orient T. A. Bydgoszcz Telefon nr. 66.

PP. Kupcom

polecamy **„Głos Pomorski"** jako najskuteczniejszy organ do ogłoszeń

Przez tutejszych pp. Kupców

bardzo lubiany i popierany!



Znowu nadeszła herbata znaku

CZAJNIK

która przez swą wielką wydatność

jest najtańszą i równocześnie najlepszą w używaniu.

Najlepszą jest

Herbata HA-ES-ES

w opakowaniu złotem

z

Zakładów Przemysłowych HA-ES-ES

Hurtowni Spółek Spożywców T. A.

w Poznaniu.

ODDZIAŁY:

Katowice Grudziądz Gdańsk.

Sprzedaże

Różne MEBLE

na sprzedaż Pietruszkowa 7, II pr.

Maszyna do szycia

stół z narzędziami dla krawca, manekiny, meble, urządzenie kuchenne, meble koszykowe, pościel, oraz inne rzeczy do sprzedania Chełmińska 1 (wejście z boku), III piętro. [7505

Mało używana

centryfuga

tanio na sprzedaż. [9502 **Będrowski**, ul. Kosiarowa nr. 19.

Leżanka

na sprzedaż Murowa 7.

2 nowe łóżka

okazyjnie na sprzedaż ul. Mickiewicza nr. 17 parter II drzwi prawo.

Para koni

gospodarskich i kilka **wozów** do sprzedania. Wiadomość Lipowa 34 II lewo u właściciela domu od 12—4 godz. popołudniu. 9494

Wysoko cielne i świeżo ocielony 9482

krowy na sprzedaż

X. Jarzębski, Mokre pow. Grudziądz.

Dwa miesięczne

jamniki

(rasowe) na sprzedaż. ul. Młyńska 11, II p.

Świeże szwedzkie śledzie

w skrzyniach centnarowych **nadeszły**. [8298

F. Dumont

Hurtowy skład towarów ul. Pańska 17. (kantor)

Posady

2 pomoc. fryzjerskich

tylko I siły, poszukuje zaraz za 10—15 milj tygodniowo, wolne życie i spanie [9492

Oficerska fryzjernia

Centr. Szkoły Kawalerji ul. Radzyńska.

Poszukuję od zaraz **dwuch dzielnych**

pomocników krawieckich

Nowek, ul. Lipowa 53.

Poszukuje się od zaraz samotnych **ogrodnika i rolnika**. Tamże dobra **krowa** do sprzed. Zgłosz. do Gł. su Pom. pod 9493

Poszukuję od 1-go kwietnia samodzielnego

pasterza

do 15 krów dojnych oraz tyleż bydła młodocianego. Takowy objąć musi także dói. [9490

Kirschke, Świecie wieś p. Grudziądz.

Służąca

z dobremi świadectwami może się zgłosić od zaraz. [9503

Nowek, ul. Lipowa 53.

Podróżujących

poszukuje do zwiedzania składów kolonialnych i drogeryj, na Pomorze za wysoką prowizją. Uwzględnia się tylko Panów, którzy już podróżowali. [8297

»MATADOR« Wyt. Chem. BYDGOSZCZ, ulica Promenada nr. 13.

Ekspedjentka

z branży bławatnej, rutynowana, wiek średni, władająca język. polskim i niem. potrzebna od zaraz. Całodzienne utrzymanie i mieszkanie na miejscu, oprócz tego pensja. Osobiście lub oferty z fotografją i odpisem świadectw, które się zwraca skier.

Skład bławatów

Czechowski i Cretti Wąbrzeźno, ul. Kolejowa 10. [8229

Chłopca

16 lat. poszuk. od zaraz Franciszek Ulenberg Fabryka cukierków ul. Biskupia nr. 13.

Mieszkania

Zamienię obszerne **4 pokojowe mieszkanie** na 3 pokoje. Zgł. do Głosu Pom. pod 9495.

Mieszkania 2 pokoje z kuchnią, poszukuje się od zaraz lub później za dobrą zapłatą. Łask. zgłosz. do Głosu Pom. pod 9474

Ożenki

Szukam

dla mej siostry, dobrze wychowan., liczącej lat 35, z wielką wyprawą na trzy pokoje i kuchnię

MĘŻA

Panowie z dobrym charakterem, którzy mają zamiar zapoznać się, zechcą się zgłosić do Głosu Pom. pod 94..

Różne

Przeniosłem się na Nowowiejską nr. 6, koniec I. powej. [946.

Gubin Dzięgielewski lekarz-dentysta.

Szanowną publiczność uprasza o wsparcie. Przyjmuję bieliznę do prania i prasowania, oraz idę z domu prać i prasować **Marja Wunderlich**, Nadgórna 67.

Wyuczam

polskiego i niemieckiego w krótkim czasie, praktycznie i gramatycznie. Kościuszki 19, I. lewo.

PIES

wilczej rasy (suka) zginął 6/III. Znalazca zechce oddać za wynagr. **Korzuchowska**, ul. Chełmińska 81, u p. Lewandowskiej. [9489

Centralina Michałowskiego

jest w świecie jedyną do tuczenia, wtenczas do każdej ... świnia stoi ... Uprasza się żądać wszędzie, gdzie niema pisać do fabryki

St. Michałowski, POZNAŃ

ul. Wroniecka nr. 4.